**Nowoczesne technologie pomagają w likwidacji wykluczenia finansowego.**

***Sektor fintech nie potrzebuje pomocy rządu, doskonale radzi sobie bez niej. Istnieje jednak potrzeba stworzenia przyjaznego przedsiębiorcom otoczenia regulacyjnego. Wzorem mogą być gospodarki wielu państw wysoko rozwiniętych.***

Władze wielu krajów, między innymi Stanów Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii, aktywnie wspierają przedsiębiorstwa z sektora innowacyjnych finansów. Robią to przede wszystkim poprzez stworzenie przyjaznego otoczenia regulacyjnego. Tamtejsze firmy pożyczkowe uczestniczą nawet w programach dystrybucji pomocy rządowej związanej z epidemią koronawirusa. Władze słusznie doszły tam do wniosku, że przy niewielkich kwotach pomocy i bardzo dużej ilości potencjalnych beneficjentów, ich sposób działania i infrastruktura Informatyczna sprawia, że nadają się do wykonywania tych zadań lepiej niż tradycyjne banki.

Niestety, polski rząd zamiast stosować rozwiązania podobne do brytyjskich i amerykańskich, wprowadził przepisy mocno uderzające w dużą cześć przedsiębiorstw z sektora fintech. W tarczy antykryzysowej znalazły się zapisy obniżające maksymalne koszty udzielanych pożyczek. Nie mogą one obecnie wynieść więcej niż 45% całkowitej kwoty kredytu. Rozwiązanie to uderza przede wszystkim w firmy udzielające pożyczek na dłuższe okresy.

Jest to o tyle dziwne, że podstawowym celem tarczy antykryzysowej miało być ułatwienie konsumentom i przedsiębiorstwom dostępu do finansowania. Pożyczki udzielane przez przedsiębiorstwa pozabankowe już od dawna mają przyjazne dla klientów, rynkowe warunki. Wysoka konkurencja w sektorze i szczegółowe regulacje nie pozwalają na stosowanie rozwiązań niekorzystnych dla klientów. Aktualnie, w efekcie wprowadzonych zmian, wiele pozabankowych przedsiębiorstw finansowych musiało zawiesić działalność.

Przepisy tarczy antykryzysowej z pewnością miały na celu uporządkowanie sytuacji na rynku w czasie epidemii i uniemożliwienie kredytodawcom wykorzystywania trudnej sytuacji klientów. Jednak prawdopodobnie efekt wprowadzanych przepisów będzie dokładnie odwrotny. W sytuacji gdy banki znacząco ograniczyły akcję kredytową, a firmy pożyczkowe zostały zmuszone do ograniczenia działalności, jedynym wyjściem dla niektórych kredytobiorców stanie się szukanie finansowania na czarnym rynku. Dzieje się to w sytuacji gdy w kłopoty wpadła ogromna liczba niewielkich przedsiębiorstw. Okazuje się, że dla nich tarcza antykryzysowa zamiast pomóc, utrudnia uzyskanie finasowania.

Wygląda na to, że istnieje pilna potrzeba uświadomienia władzom znaczenia sektora fintech dla nowoczesnej gospodarki. Innowacyjne technologie finansowe mają ogromny potencjał usprawniania codziennej działalności przedsiębiorstw. Poprawiają też sytuacje gospodarczą na rynku konsumenckim. Fintechy nie zajmują się już tylko tworzeniem i obsługą bankowych systemów transakcyjnych. Znalazły na rynku finansowym ogromną ilość realnych potrzeb konsumenckich, które obsługują przy pomocy swoich zaawansowanych technologii. Przykładami mogą być: zróżnicowane zastosowania technologii blockchain, nie tylko na rynku kryptowalut, internetowe zbiórki pieniężne, nowoczesne metody wspomagające zarządzanie finansami osobistymi, czy innowacyjne strategie inwestycyjne na rynkach kapitałowych. Szczególnie interesujące są finansowe zastosowania sztucznej inteligencji.

Na przykład polski fintech Provema sp. z o.o., zajmuje się opracowywaniem innowacyjnych technologii oceniania ryzyka kredytowego. Zamiast komisji kredytowych, jakie zajmują się udzielaniem pożyczek w tradycyjnych bankach, firma stosuje algorytm komputerowy opraty na rozwiązaniach sztucznej inteligencji i uczenia maszynowego. Dzięki temu podejmowanie decyzji kredytowych ulega skróceniu ze zwyczajowych kilku dni do ułamków sekund.

Co więcej, okazuje się, że zastosowane przez firmę oprogramowanie pozwala radykalnie ograniczyć straty wynikające z niespłacanych kredytów. Komputer, podejmuje decyzje kredytowe znacznie lepiej niż człowiek dzięki unikaniu licznych pułapek poznawczych. Przekłada się to na ograniczenie kosztów funkcjonowania i poprawę pozycji konkurencyjnej na rynku. Między innymi dzięki temu, Provema mimo trudnej sytuacji związanej z epidemią nie wstrzymała udzielania pożyczek. Udziela ich nawet coraz więcej, również klientom, którzy nie mogli uzyskać finansowania dla swoich projektów w bankach.